

PT. Biblioteka Jagiellońska

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty:

we Lwowie

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5-80
z dostawą do domu . . . zł. 6-10

na prowincji

z przesyłką poczt. . . zł. 6-10
za granicą . . . zł. 9-00

Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji **25 gr.**

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadstanie i w nekr. gr. 50, w kronice, repertuar dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-.-. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastąpieniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.650. — Telef. Redakcji 27 i 7102, międzymiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-22.

Konferencja 61 narodów świata.

Jak się odbyło otwarcie konferencji rozbrojeniowej.

Genewa, 2 lutego. (PAT.) Dziś 2-go b. m. o godz. 16.30 nastąpiło otwarcie konferencji rozbrojeniowej.

Wielka sala Rady Federalnej wypełniona była po brzegi. We wszystkich przejściach tłoczyli się członkowie delegacji i urzędnicy. Trybuna prasy zajęta do ostatniego miejsca. Przed gmachem Ligi Narodów zgromadził się liczny tłum, który oczekiwał przyjazdu i odjazdu delegacji.

Pierwsze posiedzenie wypełniło przemówienie przewodniczącego konferencji Artura Hendersona, oraz mianowanie komisji weryfikacyjnej pełno mocnictw, komisji regulaminowej, oraz komisji petycyjnej.

Najważniejszą z nich jest komisja regulaminowa. Wszedł do niej gen. sekretarz delegacji polskiej p. Komarnicki. W komisji tej reprezentowane są wszystkie wielkie mocarstwa.

Inauguracyjna mowa Hendersona.

Genewa, 2 lutego. (PAT.) Na wstępie swego przemówienia, przewodniczący konferencji rozbrojeniowej Henderson oświadczył, iż musi wspomnieć o tragicznym fakcie, że

właśnie w chwili, gdy otwiera się konferencja, której zadaniem jest przyjęcie nowych środków dla utrzymania pokoju, istnieje na Dalekim Wschodzie sytuacja nadzwyczaj groźna.

Mówca skierował apel do wszystkich sygnatariuszy paktu Ligi i paryskiego, by czuwaliby nad ich poszanowaniem.

Henderson podkreśla następnie doniosłość konferencji, która stanowi najważniejsze zebranie międzynarodowe od końca wojny.

Nigdy jeszcze nie widziano tak imponującej listy ministrów, rozporządzających tak wielką władzą. Nigdy jeszcze nie było konferencji, której zadanie byłoby tak pilne i mogłoby być tak pożyteczne dla ludzkości.

Zdaniem Hendersona

zadanie konferencji jest potrójne:

1) przeprowadzenie wydatnego zmniejszenia i ograniczenia zbrojeń; 2) zapewnienie, że żadna kategoria zbrojeń nie zostanie pominięta przez konwencję; 3) zapewnienie ciągłości pracy nad rozbrojeniem przez zadczywanie odbywania analogicznych konferencji w dość bliskich odstępach czasu.

Wypowiedziawszy dalej opinię, że fałszywe jest mniemanie, że zbrojenia zapewnią bezpieczeństwo, Henderson zobrazował zbrojenia w ciągu 11 ubiegłych lat.

Omawiając projekt konwencji, opracowany przez przygotowawczą komisję rozbrojeniową, mówca podkreśla, że konferencja może rozpatrzyć wszelkie inne propozycje i wystosował apel do delegacji, aby współdziałały w opracowaniu propozycji o charakterze praktycznym i konstruktywnym.

Streściwszy następnie przygotowania do konferencji, Henderson omówił związek między rozbrojeniem a kryzy-

sem gospodarczym. Zdaniem Hendersona, ciężar finansowy zbrojeń i poprzednia wojna, jest jedną z głównych przyczyn kryzysu, gdyż powoduje brak równowagi budżetowej państw.

Wydatki na zbrojenia 61 państw wynoszą 4 miliardy dolarów rocznie.

W konkluzji Henderson oświadczył, że fiasko konferencji miałyby skutki fatalne i wezwał konferencję do rozpoczęcia pracy — z przekonaniem, że

może dzięki ideom i decyzjom, które poweźmie, doprowadzi narody do ziemi obiecanej.

W mowie Hendersona, zwraca przede wszystkim uwagę

przesadna tendencja uważania szeregu konwencji wypracowanych w latach ubiegłych, za czynnik zwiększający bezpieczeństwo, podczas gdy w rzeczywistości

śój żadna z tych konwencji nie zawiera sankcji. Natomiast do narodowych gwarancji bezpieczeństwa, jakimi są armie, odnosi się przewodniczący konferencji rozbrojeniowej z niestusznym lekceważeniem.

Pozatem Henderson wykazał tendencję rozszerzenia ram konferencji przez złączenie problemu rozbrojenia z problemem kryzysu gospodarczego.

Wreszcie Henderson, kładąc nacisk na kwestię równości w dziedzinie zbrojeń, udzielił pewnego poparcia tezom niemieckim.

==□==

Rada Ligi przekazuje wielkim mocarstwom inicjatywę działania w sprawie Szanghaju.

NOWE DEMARCHE CZTERECH MOCARSTW U RZĄDU JAPONJI I CHIN

Genewa, 2 lutego. (PAT) Dziś po południu ogłoszono zwołanie Rady Ligi Narodów na godz. 14.30. W związku z tem posiedzenie konferencji rozbrojeniowej zostało odroczone do g. 16.30.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Ligi wywołało duże poruszenie w kulisach Ligi. Zwołanie posiedzenia nastąpiło na żądanie delegata brytyjskiego.

Wskutek nieobecności chorego przewodniczącego Rady Ligi, Paula Boncoursa, na dzisiejszym posiedzeniu reprezentował Francję i przewodniczył francuski minister wojny Tardieu.

Otwierając posiedzenie, przewodniczący udzielił głosu reprezentantowi Wielkiej Brytanji.

Min. Thomas energicznym głosem odczytał deklarację rządu angielskiego.

Rząd W. Brytanji wyraża przekonanie, że jest niemożliwym pozwolić na dalsze trwanie obecnej sytuacji na Dalekim Wschodzie, gdzie toczy się regularna wojna, mimo iż słowo to nie zostało wypowiedziane.

Dlatego rządy brytyjski i Stanów Zł. postanowiły uczynić nowy krok i po-

leciły swym ambasadorom w Tokio i Nankinie wezwać: 1) do zaprzestania kroków gwałtownych i przygotowań do wojny, 2) do utworzenia w Szanghaju strefy neutralnej, z której wojska japońskie i chińskie byłyby wycofane, a którą zajęłyby wojska międzynarodowe, 3) wezwać do natychmiastowego rozpoczęcia rokowań i załatwienia konfliktu w myśl zasad paktu paryskiego i rezolucji Rady Ligi Narodów z dn. 9 grudnia 1931.

W końcu reprezentant W. Brytanji odczytał deklarację, która będzie złożona dziś w Izbie Gmin, i wyraził przekonanie, że krok W. Brytanji spotka się z aprobatą Rady

Reprezentanci Francji i Italji oświadczyli, że ich rządy przyłączyły się do demarche W. Brytanji. Reprezentant Japonji, amb. Sato, wyraził zadowolenie z powodu powyższego kroku mocarstw.

W zakończeniu debaty min. Tardieu podkreślił wyjątkowy charakter dzisiejszego posiedzenia i zapowiedział, że Rada Ligi powróci do rozpatrzenia tej sprawy, gdy nadejdzie sprawozdanie z Szanghaju.

W kuluarach Ligi komentowane jest dzisiejsze posiedzenie w tym sensie, że Rada Ligi pozostawiła inicjatywę działania wielkim mocarstwom.

Japonia nieuwzględniła demarche mocarstw.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2 lutego. (G.). Z Tokio donoszą: Ambasadorowie Stanów Zł. Anglii i Włoch złożyli w japońskim ministerstwie spraw zagr. ponowny protest przeciw akcji japońskiej w Szanghaju, a w szczególności przeciw użyciu koncesji międzynarodowej za bazę operacyjną.

Rząd japoński odpowiedział, że protest mocarstw opiera się zapewne na informacjach nieścisłych i posiadających charakter propagandowy.

Warszawa, 2 lutego. (G.). Z Waszyngtonu donoszą: Z uwagi na wypadki na Dalekim Wschodzie komisja budżetowa Izby Reprezentantów postanowiła przejść do porządku dziennego nad zamierzonym zredukowaniem budżetu wojskowego o 50 milionów.

B. generał Gajda znikł bez śladu. Komuniści twierdzą że pojechał do Mandżurji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 2 lutego. (G.) Donoszą z Pragi: B. generał Gajda, który na podstawie wyroku Sądu najwyższego miał rozpocząć odsiadanie kary 2 miesięcznego więzienia, znikł w sobotę i dotychczas nie daje znaku życia.

Przed kilku dniami koła komunistyczne puściły w kurs pogłoskę, jakoby Gajda miał wyjechać do Mandżurji, celem rozpoczęcia akcji antysowieckiej na czele hiaogwardzistów.

Precz z Wersalem, musimy być twardzi Z takimi hasłami pojechali Niemcy do Genewy.

Berlin, 2 lutego. (PAT.) W przeddzień otwarcia konferencji rozbrojeniowej w Genewie prasa niemiecka rozpoczyna gwałtowną kampanję za postulatami rozbrojeniowymi Niemiec. „Börsen-Courier“ występuje

z oświadczeniem byłego szefa Reichswehry, gen. Heye:

„Bogu dzięki, że naród niemiecki odnalazł nareszcie swe samopoczucie. Teraz musimy być twardzi i nieustępliwi. Precz z Wersalem! Precz z polityką wypełniania traktatów! Raczej umrzeć, aniżeli zostać niewolnikami!“

Były szef marynarki wojennej niemieckiej admirał Senker w hugenber-

gowskim „Der Tag“ zamieszcza artykuł, w którym podkreśla, że delegacja niemiecka w Genewie ma

tylko jeden cel: odzyskanie dla Niemiec swobody zbrojeń.

Niemcy nie widzą w tem żadnej krzywdy, gdyby inne państwa rzeczywiście w „skromnych rozmiarach“ rozbroiły się, a Niemcy musiałyby utrzymać się w granicach dotychczasowych zbrojeń.

„Börsen Zig.“ omawia możliwość wysunięcia przez Francję żądania paktu gwarancyjnego, zwłaszcza w stosunku do wschodnich granic Niemiec.

==□==

Jaka pogoda będzie dzisiaj!

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 2 lutego. (G) Komunikat P.I.M. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 3 b. m.: Wileńskie, Polecie, Wołyń, Podole, Małopolska Wsch. Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi gdzieś opadami. Lekki mróz, umiarkowane, chwilami porywiste wiatry północno-zachodnie i zachodnie.

KOMUNIKAT DLA SPORTÓW ZIMOWYCH.

Stan śniegu. Cieszyń 6 cm., gips, Wisła 30 cm., kompletna skorupa. Rabka 9 cm., krupa na powierzchni, Kryńca 44 cm. śnieg suchy, zmarznięty, Zakopane muzeum 25 cm., sanatorium naurcz. 12 cm., wszędzie śnieg suchy, zmarznięty, Łysa Polana 45 cm., śnieg suchy zmarznięty, Hala Gasienicowa 82 cm., śnieg wilgotny, koło Nosala 39 cm., śnieg suchy zmarznięty, Sławsko 40 cm., śnieg puszysty, Rozłęcz 8 cm., śnieg suchy, Truskawiec 10 cm., krupa na powierzchni, Worochta 21 cm., na zboczach do 35 cm., śnieg puszysty.

Temperatura we Lwowie w dniu 2 lutego: o godz. 7 rano ciśnienie barom. 730'27, temperatura -1'2, o godz. 1 w poł. ciśn. barom. 732'11, temp. -0'6, o godz. 9 wiecz. ciśn. barom. 732'84, temp. -3'7 st.

Kronika stanisławowska.

Stanisławów, 1 lutego.

Z okazji imienin P. Prezydenta R. P. odprawiona została w kolegiacie łacińskiej uroczysta Msza św. w której wzięli udział liczni reprezentanci władz cywilnych z wojewodą Jagodzińskim oraz władz wojskowych z gen. Muchowskim na czele.

Piętnaście gospodarstw spłonęło do szczętu. W domu Jacka Kisiela w Pułatyńcach pow. rohatyńskiego wybuchł pożar z powodu wadliwej budowy paleniska. Wskutek silnego wiatru ogień przeniósł się na sąsiednie budynki, niszcząc prawie doszczętnie 15 gospodarstw wraz ze zbożem, narzędziami i częściowo inwentarzem żywym. Szkoda wynosi około 100.000 złotych

Nominacje komisarzy Kas Chorych na terenie Małopolski.

Warszawa, 2 lutego. Minister Pracy i Opieki Społecznej podpisał nominacje komisarzy zarządzających Kas Chorych na terenie całej Polski. Nowo mianowani komisarze objęli urządowanie z dniem 1 lutego b. r.

Na terenie Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie:

komisarzem Kasy Chorych w Białej został mianowany Loteczka Roman, w Bielsku — Wąsowicz Michał, w Chrzanowie — dr. Kolkiewicz Zdzisław, w Częstochowie — Michalski Karol, w Czortkowie — Malski Józef, w Drohobyczu — inż. Biluchowski Zygmunt, w Kielcach — Matuła Władysław, w Kołomyży — Dubielecki Władysław, w

Krakowie — Pilarz Jan, w Krośnie — Ziens Henryk, w Lublinie — Riedel Gustaw, we Lwowie — dr. Lipski Kazimierz, w Nowym Sączu — Nowakowski Zenon, w Ostrowcu — Frankowski Feliks, w Przemyślu — Pilarz Kazimierz, w Rawie Ruskiej — Bykowski Aleksander, w Rzeszowie — Kaucki Kazimierz, w Sosnowcu — Waligórski Stanisław, w Stanisławowie — Sosnowski Piotr, w Strzyżu — Dworski Jan, w Tarnopolu — Cieński Witold, w Tarnowie — inż. Głuszczyk Łukasz, w Zakopanem — Fikus Henryk, w Zamościu — Nelken Władysław, w Złoczowie — dr. Gruber Marcele.

—□—

Radka nie wpuszczono do Genewy.

Genewa, 2 lutego. (PAT). Rząd szwajcarski odmówił udzielenia wiza wjazdowej na przyjazd znanego polityka sowieckiego Radka, który zgłosił się na konferencję rozbrojeniową jako korespondent „Izwestij”, gdyż pozostaje w mocy zakaz pobytu w

Szwajcarii, wydany w stosunku do Radka w czasach, gdy wraz z Leninem wyjechał w zaplombowanym wagonie do Rosji.

Szef delegacji sowieckiej w Genewie interwenjował u gen. sekretarza Ligi Narodów.

Wspólny front Małej Ententy i Polski.

Genewa, 2 lutego. (PAT). Na wczorajszej konferencji ministrów Małej Ententy w Montraux, wszyscy trzej ministrowie podkreślili z zadowoleniem zacieśnienie węzłów przyjaźni z Polską, oraz że polityka polska i polityka Małej Ententy na konferencji rozbrojeniowej będą równoległe.

Min. Tardieu u min. Zaleskiego.

Genewa, 2 lutego. (PAT). Szef delegacji francuskiej min. wojny Tardieu złożył dziś wizytę ministrowi Zaleskiemu. Rozmowa trwała przeszło godzinę.

Z ostatniej chwili.

Nankin zbombardowany wskutek nieporozumienia.

Nankin, 2 lutego. (PAT) Bombardowanie Nankinu wczoraj wieczorem spowodowane zostało podobno nieporozumieniem. Mianowicie kilku marynarzy

japońskich udało się na ląd celem zakupu żywności; po drodze spowodowani zostali przez patrol chiński, który dał do nich kilka strzałów. Ma-

rynarze powrócili na swój statek, gdzie oświadczyli, że wojska chińskie podejmują atak.

Dowodzący flotą kazał rozpocząć ogień. Dano kilka strzałów w powietrze dla przekonania się, czy forty chińskie odpowiedzą ogniem. Ponieważ jednak ze strony chińskiej nie padł żaden strzał, Japończycy zaprzestali ognia.

Nankin, 2 lutego. (PAT) Przedstawiciele japońskich władz morskich wysiedli na ląd celem złożenia protestu w ministerstwie spraw zagranicznych w związku z wypadkami wczorajszego wieczora.

Paryż, 2 lutego. (PAT.) Jutro odpływa z Havru okręt „Paris”, na którego pokładzie członkowie komisji ankietowej Ligi udają się do Mandżurji.

Dzienniki podkreślają, że komisja przybędzie z końcem miesiąca, może w porę, aby przyczynić się do ostatecznego zlikwidowania konfliktu. W obecnym stanie nastrojów w Chinach i Japonii zapobieżenie temu nie może nastąpić jednak na drodze dochodzeń i not.

Szanghaj, 2 lutego. (PAT). Japończycy zaczęli ostrzeliwać działami wielkiego kalibru pozycje chińskie na półn. zach., od dworca kol. w Sza-Pel. Chińczycy mogli odpowiadać jedynie z moździerzy, które noszą maksymalnie na 2.000 mtr.

Według informacji ze źródeł japońskich wydane zostało zarządzenie prze prowadzenia ewakuacji wszystkich japońskich kobiet i dzieci do najbliższego piątku. Rząd japoński postanowił wysłać do Szanghaju dwie dywizje wojska.

Czyją mowę wygłosił Henderson.

Berlin, 2 lutego. (PAT). Pewna Agencja telegraficzna donosi z Genewy, że doszło tam dziś do poważnej różnicy poglądów między Hendersonem, a sir Drummondem.

Henderson zamierzał w mowie inauguracyjnej podkreślić, iż niepowodzenie konferencji rozbrojeniowej oznaczałoby zupełną katastrofę Ligi Narodów. Sir Drummond zaprotestował zdecydowanie przeciwko odnośnemu ustępowi mowy Hendersona, który zmuszony był zgodzić się na inną redakcję przemówienia, opracowaną przez sir Drummonda.

OKO I VOTUM NIEUFNOŚCI ZATRZYMUJĄ MAC DONALDA W LONDYNIE.

Londyn, 2 lutego. (PAT.) Mac Donald jutro podda się operacji lewego oka. Oznacza to, że Mac Donald nie będzie się mógł udać zaraz do Genewy.

Londyn, 2 lutego. (PAT.) Leader opozycji Lansbury zapytał dziś Mac Donalda, czy go'ów jest przyjąć debatę w sprawie wyrażenia votum nieufności. Mac Donald oświadczył, iż przyjmuje debatę i postawi kwestię zaufania — oraz zaproponował debatę na piątek.

MUSSOLINI NA PRZEGLĄDZIE MILICJI.

Rzym, 1 lutego. (PAT) Z okazji uroczystości 9-tej rocznicy utworzenia milicji faszystowskiej, Mussolini odbył przegląd oddziałów milicji, obejmującej zgórą 7.000 członków. Poraz pierwszy sztandar partii faszystowskiej niesiony był w czasie wielkiej manifestacji o charakterze wojskowym.

ZJAZD NAUCZYCIELI SZKÓŁ ZAWODOWYCH.

Warszawa, 2 lutego. (G) Dziś rano rozpoczęły się obrady ogólnokrajowego Zjazdu nauczycieli szkół technicznych, przemysłowych i rzemieślniczych. Na otwarcie zjazdu przybył minister Jędrzejewicz i wiceminister Pieracki.

Pierwszy w Małopolsce elewator zbożowy wzniesiony został w Sokalu.

Sokal, 2 lutego. Onegdaj odbyło się w Sokalu uroczyste poświęcenie elewatora zbożowego. Elewator ten, zbudowany przez spółkę „Elewatory zbożowe w Polsce” z funduszów, udzielonych przez Bank Polski, wzniesiony tuż przy dworcu kolejowym, posiadający własną bocznice kolejową, oraz dojazd do szosy, ma bardzo wielkie znaczenie nie tylko dla powiatu sokalskiego, ale i sąsiednich powiatów: kamioneckiego, radziechowskiego, rawskiego, żółkiewskiego, hrubieszowskiego, włodzimierskiego i horochowskiego.

Może on pomieścić 1.200 tonn zboża (120 wagonów)

i wyposażony jest w najnowsze maszyny i aparaty do sortowania i czyszczenia zboża (oczyszcza 5 tonn na godzinę) oraz nasion i

posiada własną elektrownię z motorem Diesla o sile 80 HP, własną instalację elektryczną i t. d.

Elewator sokalski jest w Polsce pierwszym z rzędu po Kruszwicy, Kutnie, Ostrowcu, a pierwszym w Małopolsce.

Budowę wykonała firma inż. Meisner z Nowowa, urządzenia wewnętrzne projektowała firma inż. St. Emmego w Warszawie, maszyny wyrobu krajowego dostarczyła firma Legiewniki-Hartwig w Warszawie.

Po akcie poświęcenia, którego dokonał ks. proboszcz Szukalski, prezes Okr. Tow. Rolniczego inż. Żurowski z obrazował krótko dzieje powstania elewatora, podnosząc zasługi inicjatorów, oraz podkreślając pomoc, jakiej udzielał na każdym kroku starosta sokalski p. Sarnecki.

Po przemówieniu dyr. Banku Polskiego p. Blahy, goście zwiedzili urządzenie elewatora, poczem odbyło się skromne przyjęcie, w czasie którego wygłosili przemówienia inż. Żurowski, dyr. elewatora inż. Buszyński i in.

Należy podkreślić przemówienie wóściana z powiatu horochowskiego p. Sylwestra Kontiaka, który w imieniu ludności ruskiej nawoływał do zgodnej

współpracy obu narodowości dla dobra Państwa. Podobne przemówienia wygłosili również inni przedstawiciele ziemian i włościan tak polskich, jak i ruskich.

W uroczystości wzięli pozątem udział dyr. Gieldy lwowskiej dr. Paneth, dyr. B. G. K. dr. Płatowski, dyr. Syndykatu Rolniczego Ossip, dyr. Banku Rolnego z Jarosławia Kastner, ks. proboszcz Nyczaj, dyr. Sojuszu Kooperatyw Czernocki, reprezentanci gminy i t. d.

Cielem eksploatacji elewatora zawiązała się w Sokalu spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością, która wdzierżawiła elewator z zamiarem nabycia go na własność.

Zjazd B. B. W. R. w Przemyślu.

Przemyśl, 2 lutego. (PAT.) 2 b. m. odbył się tu Okręg. Zjazd prezesów i Rady pow. BBWR. z okręgów wyborczych Przemyśl i Rzeszów.

Udział wzięło ponad 40 delegatów, oraz posłowie i senatorowie BBWR. wojew. lwowskiego.

Obrady zagał prezes Okr. Rady radca Skorski, Przewodniczył sen. dr. Loewenherz ze Lwowa. Miasto repre-

zentował burmistrz Krogulecki. Wygłoszono szereg referatów o sprawach politycznych i gospodarczych, oraz organizacyjnych.

Wieczorem odbył się w sali „Gwiazdy” wielki wiec poselski, na którym posłowie BBWR. wygłosili referaty o obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej państwa.

—□—

Wiadomości bieżące

3
lutego
1932

Środa

Biażeja b.
Intro: Weroniki
Wschód słońca 7 16
Zachód 16 25

TEATR WIELKI.

Środa 3 lutego g. 7.30 „Carmen” opera.
Czwartek 4 lutego godz. 8 „Królowa przedmieścia”.
Piątek 5 lutego godz. 7.30 „Bał Maskowy” opera.
Sobota 6 lutego godz. 4 pop. „Królowa przedmieścia”.
Sobota 6 lutego godz. 8 „Wilki w nocy”.
Niedziela 7 lutego godz. 4 pop. „Królowa przedmieścia”.
Niedziela 7 lutego godz. 8 w. „Wilki w nocy”.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Środa 3 lutego godz. 8 „Roxy”.
Czwartek 4 lutego godz. 8 „Roxy”.
Piątek 5 lutego godz. 8 „Drugie imię miłości” (premiera).
Sobota 6 lutego godz. 4 „Roxy”.
Sobota 6 lutego godz. 8 „Drugie imię miłości”.
Niedziela 7 lutego godz. 4 „Roxy”.
Niedziela 7 lutego godz. 8 „Drugie imię miłości”.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Utani... Utani... chłopcy malowani...”.
CASINO: „Greta Garbo w roman-sie”.
CHIMERA: „Wielki Gabo”.
GRAZYNA: „Kongres tańczy”.
KOPERNIK: „24-godziny” i „Wesoła komedia”.
LEW: „Miłosne przygody księżniczki z Rio Grande”.
MARYSIENKA: „24 godziny” i „We soła komedia”.
MIRAŻ: „Harvey” oraz „Precz z miłością”.
OAZA: „Pochodnia”.
PALACE: „4-ch z Legii”.
PAN: „Szary dom”.
PASAŻ: „Samochód nad przepaścią” oraz Pat i Patachon.
PROMIEN: „Księżniczka Jazzbandu”.
RAJ: „Za zachodzie bez zmian” Remarque’a.
SŁOŃCE: „Pat i Patachon jako „Lu dożery””.
STYLOWE: „Koniec świata”.
UCIECHA: „Monty w oblakaniu” oraz „Zapomnisz o mnie...”

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1). Otwartą jest XIII-ta Ogólnopolska Wystawa Fotografiki. Zebrano ponad 400 eksponatów, stojących na bardzo wysokim poziomie artystycznym. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 10—15 po poł.

— Do numeru dzisiejszego dołączamy powieść Frederica Beutet p. t. „Pani Barigny” w tłumaczeniu p. Marji Domostławskiej.

— X. XI. Muza. Z powodu zmniejszonej — jak zwykle po dniu świątecznym — objętości numeru, nie zamieszczamy dziś dodatku filmowego „X. i XI. Muza”.

Ważne dla P. T. Komitetów organizujących Bałe i Rauty!

Firma „Annusy” Sobieskiego 2, Tel. 105-42 poleca specjalne wędliny wieprzowe.

— Poświęcenie nowego lokalu p. Stadtmüllera. Ks. dr. Ogarek dokonał wczoraj poświęcenia nowego lokalu p. Stadtmüllera w Rynku I. 41. Na uroczystości obecni byli przedstawiciele Izby przem.-handlowej, sier mieszczan skich, „Samopomocy”, dziennikarze, przemysłowcy, bankowcy. Gorące życzenia złożyli p. Stadtmüllerowi ks. dr. Ogarek, p. Litwinowicz, p. Cieński Adolf, p. Hoszowski i w. in.

— Służąca złodziejka. Wczoraj za kratkami więzienia znalazła się Janina

Zamach morderczy w Rzeszowie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Dnia 1 b. m. o godz. 10 rano dozorca kolejowy Michał Łożawski, lat 45, zamieszkały w Pablinie, pow. rzeszowskiego, będąc w Rzeszowie, strzelił na ul. Lwowskiej z rewolweru do Stanisława Nytki, lat 34, zam. w Rzeszowie

przy ul. Kochanowskiego 12, raniąc go niebezpiecznie w szyję. Zamachu dokonał Łożawski na tle porachunków osobistych. Sprawcę przytrzymało. Dochodzenia w toku.

Dudzik, służąca, która na szkodę swej chlebodawczyni, Kiary Rapsowej, ukradła złotą branzoletę, wartości 130 złotych.

— Włamali się do ślusarni. Majster ślusarski, Stefan Pańczyszyn, doniósł policji, że w dniu 30 ub. m. nieznanymi włamywaczami wkradli się do jego pracowni przy ul. Na Błonie 50, unosząc ze sobą 10 metr. węża gumowego, kilka palników i jeden reduktor, ogólnej wartości 450 zł.

— Gorzej powiodło się złodziejom, którzy 31 ub. m. usiłovali wkraść się w celach rabunkowych do mieszkania Jana Nędzowskiego, zam. przy ul. Teatyńskiej 27. Wyciągnęli za ledwie filunek w drzwiach, a dokonali tego jednak z tak wielkim hałasem, że zostali spłoszeni i nie ukradli.

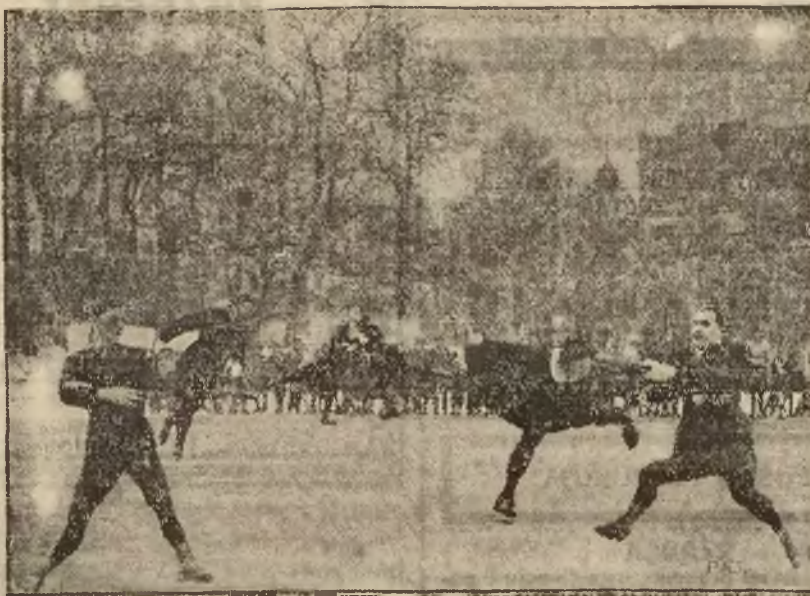
— Trup noworodka na torze kolejowym. Wczoraj o godz. 14.35 powiada-

miono kolejowy posterunek P. P., że na torze kolejowym t. zw. „samborskim” robotnicy znaleźli zwłoki noworodka. Lekarz dzielnicowy dr. Schenker stwierdził, że jest to kilkumiesięczny płód i polecił odstawić zwłoki dziecka do Instytutu medycyny sądowej.

— W aresztach policyjnych znaleźli się 1 i 2 b. m.: W. Kornbiutt, lat 48, za kradzież kieszonkową; Frim false Gruenstock za włóczęgostwo i Zausner, zam. na Zniesieniu, poszukiwany od kilku dni za sprzeniewierzenie.

— Nóż w robocie. Jakiś osobnik napadł na przechodzącego przez Lewandówkę robotnika kolejowego, Michała Skoczylasa, liczącego 29 lat, i pchnął go nożem w głowę. Po tym czynie napastnik zbiegł. Rannego przewiozło Pogotowie ratunkowe do szpitala powszechnego.

Zawody łyżwiarskie.



W Dolinie Szwajcarskiej w Warszawie odbyły się międzyklubowe zawody łyżwiarskie. Na ilustracji naszej widzimy konkurs jazdy figurowej. Na

lewo (1) widać p. Iwasiewicza (WTL) mistrza Polski, w środku Bilorównę i kpt. Kowalskiego, na prawo Rudnicką i kpt. Teuera.

ZE SPORTU.

Hokej w kraju i we Lwowie.

POGOŃ—KRYNICKIE TOW. HOK.

1:0 (0:0 0:0 1:0).

Wczoraj, we wtorek, na torze LTL. o godz. 20.30 odbył się mecz hokejowy pomiędzy drużynami Pogoni i Krynickiego Towarzystwa Hokejowego. Gracze KTH., którzy chcieli zrewanżować się za klęskę poniesioną w poniedziałek (2:3, o czym donieśliśmy w części nakładu) rozpoczęli grę ostrą. Sami też padli jej ofiarą, gdyż w trzeciej tercji sędzia p. Strzelecki wydalil z boiska dwu graczy KTH. Dla Pogoni strzela bramkę Stworzeński, a Kryniczanie niezadowoleni z orzeczenia sędziego zeszli z boiska, dając wyraz swemu niewyrobieńiu sportowemu. — Widzów około 500.

MISTRZOSTWA KL. B. OKR. LWOW

Lwów. 2. II. AZS.—Hasmonea 2:1 (0:1 1:0 1:0).

Przemysł. 2. II. Pogoń II.—Czuwaj 0:0. — Polonia—Pogoń II. 8:2 (3:0 2:1 3:1).

TURNIEJ HOKEJOWY W ZAKOPANEM.

W poniedziałek w drugim dniu turnieju międzynarod. rozegrano dalsze dwa mecze: Tropauer E. V.—Brunner E. V. 4:0 (2:0 0:0 2:0). Bramki dla Tropauer zdobyli: Dorazil dwie, Mattern i Stefan.

Sokół—Cracovia 2:2 (0:0 1:0 1:2). Bramki zdobyli: dla Cracovii Pasteczki i Keller, dla Sokola Czerty i Jasiński.

Wielkie znaczenie propagandowe występu hokeistów w Ameryce.

Nowy Jork. 2 lutego. (PAT). Wycho-dzący w N. Jorku „Nowy Świat” zamieszcza obszerny artykuł o przyjeździe naszych hokeistów do Ameryki. Z jednego z tych artykułów podajemy następujący ustęp:
„Przyjazd polskiej drużyny hokejo-

wej do Lake Placid na olimpiadę ma ogromne znaczenie propagandowe. Równa to się przyjazdowi polskich kwaterzystów na zawody międzynarodowe. W Madison Square Garden zdobywali sobie należne miejsca pięćdziesięciu Polacy, jak kan. zapasnicy Pinecki



Hartują gardło
przeciw przeziębieniu, leczą zapalenie gardła i górzą kaszel
DRAŻETKI BENGALSKIE
KARPINSKIEGO. 257n

i inni. Kawalryści, a teraz hokeiści głoszą światu sportowemu, że teżyżna, młodość i wychowanie fizyczne w Polsce w niczem nie ustępuje innym narodom.”

WYPADKI PODCZAS TRENINGÓW PRZEDOLIMPIJSKICH.

Nowy Jork. 2 lutego. (PAT). Z Lake Placid donoszą, że podczas treningu wykoleił się na torze bobsleyowym mistrz świata Niemiec Zahn ze swoim bobsleyem. Zahn uległ powikłanemu złamaniu prawej ręki. Dwaj inni Niemcy doznali ciężkich obrażeń.

Przed kilku dniami uległ wypadkowi podczas treningu Japończyk Adachi.

Zawody łyżwiarskie juniorów

W poniedziałek na torze LTL. rozpoczęły się ogólnopolskie zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej dla juniorów i młodzieży. Zawody rozegrane zostały w nieodpowiednich warunkach atmosferycznych, wśród wichury i padającego śniegu, tak iż wczoraj musiano je przerwać.

Wyniki osiągnięto następujące:
200 m. dla chłopców do lat 14: 1) Lipszyc 40:1. 2) Tunis 44.
200 m. dla dziewczynek do lat 14: 1) Reissówna 27, 2) Resenówna 34:2.
500 m. dla dziewczynek do lat 18: 1) Risówna 1:36.
1000 m. dla chłopców do lat 18: 1) Paszkudzki 2:40, 2) Mickieles 2:44.
500 m. dla juniorów: 1) Romanowski (LTL.) 1 min., 2) Pomper 1:04.
1500 m. 1) Romanowski 3:59.

WALNE ZGROMADZENIE P. K. S.

Warszawa, 2 lutego. (CS) Walne zgromadzenie Polskiego Kolegium Sędziów odbyło się dziś w Warszawie. Przewodniczył kpt. Usarz ze Lwowa. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, wybrano nowe władze przez aklamację na rok 1932 w składzie: prezes inż. Przeworski, wiceprezes Decowski, sekretarz kpt. Miśński, skarbnik mjr. Bdzianowski, członkowie zarządu Hanke i Rutkowski.

Pożar na kopalni „Pawel” w Borysławiu.

Borysław. 2 lutego. W nocy z 1 na 2 bm. wybuchł pożar na terenie kopalni nafty „Pawel” w Borysławiu. Pastwą ognia padła kancelarja kierownictwa kopalni i dom mieszkalny. Szyb i inne zabudowania kopalni ocalały. Szkoda jest dość znaczna, dotychczas nieustalona. Przyczyną pożaru była wadliwa budowa komina.

Dwaj oszuści oszukali stu chłopów.

Czortków. 2 lutego. Wydział śledczy w Czortkowie przytrzymał ostatnio niejakiego Władysława Zazulaka, oraz Piotra Kindratę, pod zarzutem szeregu oszustw na szkodę okolicznych włościan. Aresztowani, podając się za agentów firmy fotograficznej „Venus” w Tarnowie, pobierali od włościan zadatki w wysokości 2—10 zł. na rzekomo wykonane się mające portrety. Dotychczas zgłosiło się przeszło 100 poszkodowanych.

Program radjowy.

Sroda, 3 lutego.

Lwów (381). Godz. 11.45: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11.58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10: Koncert z płyt gramofonowych. 13.10: Urz. komunikat Państwowego Instytut. Meteor. 13.15: Komunikat gospodarczy. 13.25—15.00: Przerwa. 15.00: Muzyka z płyt gramofonowych. 15.15: Lwowski kącik harcerski. 15.25: Muzyka z płyt gramofonowych. 15.45: Giełda pieniężna oraz komunikat Centr. Biura Hydrograf. dla żeglugi i rybaków. 15.50: Muzyka z płyt gramofonowych. 16.15: Kom. Państw. Urz. Wych. Fizycznego i Państw. Zw. Sportowego. 16.20: „Edward Jurens (sylwetka z r. 1863)” wygl. p. Zofia Findeisenówna. 16.40: Muzyka z płyt gramofonowych i „Silva Rerum”. 16.55: Lekcja języka angielskiego (Linguaphone). 17.10: Odczyt. 17.35: Muzyka włoska w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimńskiego. 18.50: Rozmaitości. 19.10: Odczytanie programu na dzień następnny. 19.15: Skrzynka rolnicza. korespondencję bieżącą omówi inż. Wacław Tarkowski. 19.25: Pogadanka literacka p. Idy Wieniewskiej. 19.40: Płyta gramofonowa. 19.45: Prasowy Dziennik Radjowy. 20.00: Feljeton „Anegdoty muzyczne” wygl. dyr. Adam Wieniawski. 20.15: Koncert orkiestry wiejskiej Adama Stromberga. 21.10: Humorystyczne opowiadanie z życia obyczajowego dawnej Warszawy Wł. Koryckiego pt. „Walek w Warszawie i panna Józefa”. 21.25: Koncert kameralny. Wykonawcy: Irena Dubiska i Mieczysław Fliederbaum (skrzyp.), Mieczysław Szalewski (altówka), Zofia Adamska i Karol Stromenger (wiolonc.), Maurycy Janowski (tenor), Ludwik Urstein (akomp.). W programie utwory Fr. Schuberta. 22.35: Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego. 22.40: Urz. komunikat Państw. Instytut. Meteor. 22.45: „Lisy i programy”, wygl. dyr. J. S. Petry. 23.05—24.00: Muzyka taneczna.

Czwartek, 4 lutego.

Lwów (381). Godz. 11.45: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11.58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astron. w Warszawie, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10: Urz. komunikat Państw. Instytut. Meteor. 12.15: Odczyt z dziedziny meteorologii na usługach rolnictwa „Opady atmosferyczne”, wygl. prof. Kazimierz Szulc. 12.35: XV. koncert szkolny z Filharmonii Warsz. zorganizowany przez Wydz. Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy wspólnie z Polskim Radio. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. Stanisława Nawrota, Adam Dobosz (tenor), Leopold Dwo rakowski (skrzypce) i Wład. Raczkowski (akomp.). Słowo wstępne wypowie p. Stefan Natanson. W programie muzyka taneczna różnych narodów. 14.00—15.00: Przerwa. 15.00: Płyta gramofonowa. 15.05: Komunikat gospodarczy oraz giełda pieniężna. 15.15: Lwowski komunikat LOPP. 15.25: Muzyka z płyt gramofonowych. 15.35: „Wśród książek”, omawianie ostatnich wydawnictw. 15.50: Program dla dzieci młodszych: a) Dialog pióra Stefa-

na Lewartowicza „Historia kropli wody”. 16.05: Pogadanka dla młodzieży: „Z krainy Eskimosów” wygl. p. Ada Arct-Jampolska. 16.20: Lekcja języka francuskiego (kurs średni). 16.40: Muzyka z płyt gramofonowych i „Silva Rerum”. 17.10: „Estetyka ulicy, reklamy i okna sklepowego”, wygl. prof. Stanisław Machniewicz. Transmisja na wszystkie stacje P. R. 17.35: Koncert popołudniowy. a) Recital fortepianowy p. Romany Witeszczakowej, b) Arje i pieśni w wyk. p. Zygmunta Praszyla, akomp. p. T. Seredyński, c) Trio wokalo-instrumentalne: p. Marja Popowicz (sopran), p. Marja Strusiówna (skrzypce) i p. Marja Kowalska (fort.). 18.50: Rozmaitości. 19.10: Odczytanie programu na dzień następnny. 19.15: Skrzynka rolnicza. korespondencję bieżącą omówi inż. Wacław Tarkowski. 19.25: Pogadanka literacka p. Idy Wieniewskiej. 19.40: Płyta gramofonowa. 19.45: Prasowy Dziennik Radjowy. 20.00: Feljeton „Bezrobocie w starożytności”, wygl. p. J. Życki. 20.15: Koncert Tow. „Harfa” z Filharmonii Warsz. 21.25: Słuchowisko według Caillavetta i de Flersa pt. „Osiołek”. 22.10: Płyty gramofonowe. 22.20: Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego. 22.25: Urz. komunikat Państw. Instytut. Meteor. 22.30: Trans. części koncertu symfonicznego z sali Polsk. Tow. Muzycznego we Lwowie, poświęconego twórczości J. S. Bacha. (Koncert na cztery fortepiany, po raz pierwszy w Polsce). Transm. na wszystkie stacje P. R. 23.00—24.00: Muzyka taneczna

SPRZEDAŻ

OSZCZĘDZISZ WIELE

kupując firanki, kapy, koronki, tabletki ręcznej roboty po cenach bezkonkurencyjnych tylko w wytwórni **Freilcha** Lwów, Sykstuska 21. 258

MEBLE NA RATY

najkorzystniej obecnie zakupić można u firmy **Stell i Ska** 272 Lwów, Kazimierzowska 28

POSAD POSZUKUJA

RZĄDCA

gorzelnik, 24 lat praktyki, kwalifikacje i polecenia poważne zmieni posadę od 1/4. Zgłoszenia Henryk Mikuli, Kulawa, p. Turynka ad Żółkiew. 300

MIESZKANIA

KOMFORTOWE

pomieszkanie 3 wzgl. 4 pokoje ewentualnie garaż w nowej willi Kochanowskiego do wynajęcia. Wiadomość: iel. 3-68 godzina 11—14 oraz 17—19. 317

RUFUS KING.

25)

„Pieniądze, albo życie“

(MURDER DE LUXE.)

Przekład autoryzowany z angielskiego.

(Ciąg dalszy.)

Zawsze, przy przypadkowym spotkaniu oko w oko z aparatem fotogra ficznym, przybierała wystudjowana, teraz już odruchowa poza, w której wyglądała najkorzystniej. Nie zdziwiła się, że młody reporter (wszyscy reporterzy są młodzi i sympatyczni) — czekał już na nią i na Georginę. Domyśliła się, że może służba zatelefonowała do jakiejś redakcji.

— Futro ci się przekrzywiło, mała — rzekła do Georginy, poprawiając jej kołnierzyk i martwiąc się w duszy, że młody reporter, nim się ich doczeka, udusi się pod płaszczem.

Przystanąła na czwartym stopniu od góry, poczekała na Georginę i przybrała swoją ulubioną pozę. Była to bardzo efektowna poza, ale trudna do utrzymania, zwłaszcza na drabinie. Fotograf sterczał tymczasem nad balustradą, nieruchomy jak posąg.

— Gotowe — zawołała wesole, dodając z rzadkiem u siebie na szczęście humorem: — Może pan pstryknąć, panie pstrykaczu!

Z pod czarnego płaszcza wydobyło się syczenie i warczenie. Karolina zdziwiła się, a nawet trochę przeleżała. Jeszcze nie słyszała, żeby reporter syczał, albo warczał. Wystraszona, wyciągnęła rękę w rękawiczce i chwyciła się poręczy drabiny w tym miejscu, na którym odbił się jedyny wyraźny odcisk palców Smitha.

— ...krrrr! — wybuchło z pod czarnego płaszcza, który zatrzęsł się gwałtownie.

— Wielki Boże! — pisknęła przerażliwie Karolina, padając w potężne ramiona młodego majtka, który skończył za nią z łódki na drabinie.

— Nigdy, nigdy nie wchodzić mi w drogę w takich chwilach — krzyknął Jones, wyrzucając rozognioną twarz z pod czarnego sukna. I pogroził jej aparatem z pasją prawdziwego artysty, któremu popsuto natchnienie.

Karolina, choć omdlewająca, zrezygnowała z godności na rzecz gniewu i cisnęła mu w głowę torebką. Fakt, że torebka wpadła do rzeki i przepadła, nie obszedł jej ani trochę. Czuli, że gdyby nie ten gest, pękłoby w niej

jakieś naczynie krwionośne i zginęłaby na miejscu — na drabinie.

— Czy to....? — zapytała Georgina, pomagając jej wejść na pokład.

— Tak, kochanie — jęknęła Karolina. — To był Brutus Columbus Jones.

Dopiero o wpół do trzeciej Billings, Antoni i Barry dowiedzieli się, że panie są na pokładzie i oczekują swoich gości. Tak się jakoś złożyło. Możliwe, że Billings, gdyby się o tem wcześniej dowiedział, byłby zdążył wynająć dla spiskowców inny statek, a „Morganę” zostawił paniom, ale, jak później wykazał Barry, byłoby to nierozsądne posunięcie, bo Mical Thrumn nie zdążyłby wtedy zmienić swoich planów. I genialny lotr nie potrafił zrobić cudu.

Jones nie zdradził obecności pań, gdyż zamknął się zaraz w swojej kajucie, z pierśnią wracając gniewem artysty, któremu przyniesiono wielkie dzieło. Tak pragnął popisać się świetnymi wynikami swojej ukochanej sztuki, a po drugie tak mu było trudno zachować pozory swobody w stosunku do milionerów, z którymi jeszcze nigdy nie przesławał, a którzy mu tak imponowali, że brał ich na serio. Udawał

coprawda, że nic sobie z nich nie robi, ale dużo go to kosztowało. Teraz bał się, że będzie miał piekło z powodu nieudanego zdjęcia nadzwyczaj ważnego odcisku nowej reki. Zabrał się z gorączkowym pośpiechem do wywołania odbitki, ale po kilku godzinach pracy znalazł tylko to, czego się spodziewał, mianowicie świetne zdjęcie reki Karoliny w rękawiczce.

Karolina spoczywała tymczasem w swojej kajucie pod strażą Georginy. Pierwsza była wściekła na Jonesa, druga na Barry'ego, że i sprowadził Jonesa. Karolina, na którą przyszło wielkie rozprężenie nerwów, zrozumiała w przeblysku przytomności umysłu, że jeżeli ich nie ujmie w karby, to cała strategiczny cel wycieczki „weźmie w łeb”. Miewała ataki nerwo we, które powalały ją na sofę na cały szereg dni, ale zazwyczaj puszczała im swobodnie wodze. Czuli, że jeżeli teraz skapitułuje, jeżeli teraz jeszcze daruje konkurentom Georginy, to... Oddała się więc całkowicie w tro skliwie ręce dziewczyny, która zaaplikowała jej, co się dało. Anetka przybyła z bagażami dopiero w ostatniej chwili przed podniesieniem kotwicy.

(C. d. n.)

ENCYKLOPEDIA ŻYCIA CODZIENNEGO

KALENDARZ

ALMANACH

SŁOWA POLSKIEGO

WSZYSTKO DLA WSZYSTKICH
NA 304 STRONACH

Cena 2 zł.

Czytelnicy, którzy zgłoszą się wprost do naszej Administracji (ul. Zimorowicza 15), korzystają ze zniżonej ceny Zł. 1.50 za egz. broszurowany.

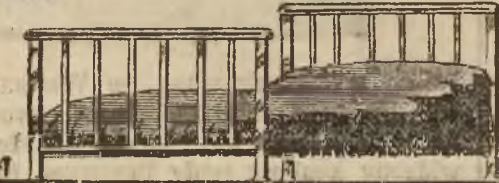
NIEZBĘDNY W KAŻDYM DOMU.

WYCIĄC I PRZESŁAĆ JAKO DRUK.

DO ADMINISTRACJI SŁOWA POLSKIEGO WE LWOWIE
UL. ZIMOROWICZA 15.

Proszę nadesłać egzemplarz Kalendarza Almanachu
Należność Zł. 1.50 przekazuję na P. K. O. Nr. 150.660
Nazwisko
Adres

134



ROK ZAŁOŻ.
1907

WYRÓŻNIONY
NA DWK W POZNANIU
WIELKIM SREBRNYM

WYTWÓRNIA MEBLI ŻELAZNYCH I MOSIĘŻ

JAN WOZACZYŃSKI Lwów PL. BERNARDYŃSKI 15
TELEF. 47-92

